

# Jura, Jerzy

---

## Emigracja z Galicji w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku na przykładzie wybranych powiatów

---

Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego 16, 227-240

---

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Jerzy Jura

### Emigracja z Galicji w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku na przykładzie wybranych powiatów

Emigracja na przełomie wieków była ważnym elementem życia społeczno-gospodarczego Galicji. Jej szczególne nasilenie przypada na ostatnie dziesięciolecie przed wybuchem I wojny światowej. Wywarła ona poważny wpływ na sytuację społeczno-ekonomiczną w Galicji. Interesujące są mechanizmy, które miały istotne znaczenie dla podejmowania decyzji o opuszczeniu swojej ziemi, dążenia do zachowania tożsamości narodowej i związków środowisk emigracyjnych z rodakami w swoim regionie.

Powiaty Krosno i Sanok to tereny, które pod względem obszaru oraz liczby ludności mieściły się w średniej statystycznej Galicji, natomiast pod względem liczebności emigracji w znacznym stopniu ją przewyższały.

W pierwszej połowie XIX wieku w Galicji rozpoczęły się wielkie przemiany obejmujące wszystkie dziedziny życia. Zmiana austriackiej polityki narodowościowej - w miejsce represji wchodziły procesy rozszerzania autonomii - doprowadziła do tworzenia legalnych ruchów politycznych, wzrostu świadomości narodowej, a także zmiany w sposobie dążenia do zachowania tożsamości. Zaborcy poprzez umiejętne przeprowadzenie reform uwłaszczeniowych oderwali masy chłopskie od ruchów powstańczych. Uwłaszczenie nie rozwiązało jednak problemów wsi. Wszyscy chłopci otrzymali wolność osobistą, ale tylko część z nich uzyskała ziemię. Działki były niewielkie i dlatego nieliczni uniezależnili się ekonomicznie. Powstała olbrzymia ilość gospodarstw karłowatych, chałupników oraz ludności bezrolnej. Uwłaszczenie oddzieliło prawnie wieś od dworu, ale pozostawał problem serwitutów a chłop utracił opiekę pana. Duża liczba chłopów musiała zacząć sama podejmować trudne decyzje jak znaleźć się w nowej sytuacji ekonomicznej - w jaki sposób utrzymać siebie i rodzinę.

Cechą charakterystyczną dla oblicza wsi galicyjskiej było wydzielenie obszaru dworskiego z terytorium wsi oraz olbrzymie rozdrobnienie gospodarstw. Główną przyczyną powstawania gospodarstw karłowatych był spo-

sób przeprowadzenia reformy uwłaszczeniowej oraz zasady dziedziczenia. Ustawa z 1 X 1868 roku zniósła zakaz dzielenia gruntów chłopskich. Każde dziecko zazwyczaj otrzymywało część gospodarstwa, a przy wielodzietności rodzin proces karłowacenia postępował bardzo szybko. W 1859 roku gospodarstwa karłowate (poniżej 2 ha) stanowiły 36%, natomiast w 1902 już 42,3% ich ogólnej liczby. 79% gospodarstw miało powierzchnię poniżej 5 ha i stanowiły one 29% zajmowanej ziemi. Ogółem 4/5 chłopów miało za mało ziemi, aby mogli oni utrzymać rodzinę. Liczba bezrolnych dochodziła do 25% ludności kraju<sup>1</sup>. Duże gospodarstwa, o powierzchni ponad 100 ha, stanowiły 1% ogólnej liczby gospodarstw i zajmowały 40% powierzchni. Gospodarstwa podzielono na 14 kategorii według przychodu gruntowego. Badaniami statystycznymi nie zostały objęte powiaty czy gminy, lecz wybrane poszczególne miejscowości, co w znacznym stopniu utrudnia odtworzenie całościowego obrazu sytuacji. W starostwie Sanok we wsiach Besko, Sieniawa, Odrzechowa ponad 51% gospodarstw wykazywało dochód do 5 złotych, podobnie w starostwie Krosno we wsiach Korczyzna (50%) i Bonarówka (43,8%). W starostwie sanockim znajdowało się tylko jedno gospodarstwo, we wsi Besko, z dochodem ok. 150 złotych. Podczas przeglądu własności włościańskich w Galicji na 249 gmin tylko w 75 były posiadłości wykazujące się dochodami ponad 100 złotych<sup>2</sup>.

Część gospodarstw była zadłużona. Chłopi chcąc poprawić swoją sytuację materialną dokupywali ziemię zaciągając długi w bankach pod zastaw gospodarstwa. Ich dobra wola „będę dużo pracował, na pewno mi się uda i spłacę długi” były często tylko pobożnymi życzeniami. Spadek cen płodów rolnych<sup>3</sup>, nieurodzaj lub klęski żywiołowe doprowadzały do niewypłacalności, a w konsekwencji licytacji gospodarstwa. Sytuację tę obrazuje ilość przeprowadzonych licytacji. Liczba licytacji rosła w bardzo szybkim tempie. W roku 1873 dokonano 614 licytacji w 409 miejscowościach, natomiast największa ilość była w roku 1880, kiedy przeprowadzono 3240 licytacji w 1545 miejscowościach<sup>4</sup>. Pięciokrotnie wzrosła liczba licytacji i prawie czterokrotnie liczba wsi, w których zostały przeprowadzone. Po tym okresie liczba licytacji zaczęła spadać. W powiecie sanockim w latach 1873 - 1881 w 56 miejscowościach przeprowadzono 138 licytacji ( w krośnieńskim na 56 miejscowości 56 licytacji). Najwięcej licytacji przeprowadzono w latach 1881 - 26 i 1882 - 32<sup>5</sup>.

Druga połowa XIX wieku to także okres „eksplozji demograficznej” w całej Europie środkowej. W czasie, gdy ludność Europy wzrosła o 70%, to na ziemiach polskich o 109 %. Przyczynił się do tego, oprócz preferowania wielodzietnego modelu rodziny, także postęp w dziedzinie medycyny

i higieny. Przy wysokiej stopie urodzin i spadku śmiertelności niemowląt postęp ten doprowadził do olbrzymiego wzrostu liczby ludności.

### Stopa urodzeń - średnie roczne urodzenia w %

	lata			
	1871 - 80	1881 - 90	1991 - 1900	1901 - 10
Królestwo Polskie	41,3	40,3	43,8	40,6
Galicja	44,6	44,1	44,1	41,7
Poznańskie	46,2	43,8	43,3	39,8

### Liczba zgonów - średnie roczne zgony w %

	lata			
	1871 - 80	1881 - 90	1891 - 1900	1901 - 10
Królestwo Polskie	27,5	25,9	25,9	20,2
Galicja	37,0	32,8	29,6	24,5
Poznańskie	30,0	27,5	23,8	16,9

### Roczne stopy przyrostu ludności w %<sup>6</sup>

	lata			
	1871 - 80	1881 - 90	1891 - 1900	1901 - 1910
Królestwo Polskie	16,8	16,2	21,1	21,3
Galicja	8,5	10,9	10,7	9,7
Poznańskie	7,4	3,1	7,6	11,3

Porównując dane statystyczne dochodzimy do wniosku, że Galicja była obszarem z największą liczbą urodzeń, ale także i zgonów, z terenu ziem polskich. Tak duża liczba zgonów dzieci i dorosłych wiązała się z bardzo złą sytuacją ekonomiczną oraz najniższą w Galicji opieką medyczną. W wyniku chorób zakaźnych umierało tu 4-5 razy więcej osób niż na pozostałych terenach Europy. Cechą charakterystyczną była stosunkowo duża śmiertelność wśród kobiet, spowodowana głównie niedostateczną pomocą akuserską oraz przedwczesną pracą położnic, doprowadzającą do wyniszczenia

	rok 1880		rok 1910		przyrost w %
	liczba mieszk.	gęstość zamieszk.	liczba mieszk.	gęstość zamieszk.	
Krosno	70 702	97	83 115	116	17,5
Sanok	86 953	70	108 678	86	24,9

organizmu<sup>7</sup>. Pomimo tych czynników w latach 1880 - 1910 ludność Galicji wzrosła z 5,958 mln do 8,025 mln, czyli o 34,7 %, natomiast średnia gęstość zaludnienia odpowiednio z 75 do 102 mieszkańców na km<sup>2</sup>.

W powiatach Krosno i Sanok wzrost ludności i gęstość zamieszkania kształtowały się następująco:

W powiecie krośnieńskim średnia gęstość zaludnienia była powyżej średniej w Galicji, natomiast przyrost ludności o połowę mniejszy. Natomiast w powiecie sanockim średnia gęstość zaludnienia była poniżej średniej, przyrost ludności mniejszy o 1/3 od średniej krajowej.

Galicja była jednym z najbardziej przeludnionych obszarów Europy o największych problemach społecznych. Nędza, niedożywienie to przyczyny osłabienia sił witalnych, obniżenia przeciętnej długości życia ludzi. W Galicji było najwięcej mężczyzn niezdolnych do służby wojskowej (w stosunku do pozostałych krajów monarchii austro-węgierskiej).

Przeludnienie wsi, nadmiar rąk do pracy w gospodarstwach rolnych, konieczność zaspokajania podstawowych potrzeb konsumpcyjnych wieloosobowych rodzin określały w dużym stopniu sposób uprawy roli - rodzaj uprawianych zbóż i roślin okopowych. Należy także dodać, że przeciętne zbiory z hektara były bardzo niskie (dwa razy mniejsze niż w zaborze pruskim). Gospodarstwa takie nie mogły być rozwojowe, nastawione były na przetrwanie - wyżywienie rodziny. Wysoki stopień analfabetyzmu, sięgający prawie 70%, był jednym z czynników hamujących podnoszenie kultury rolnej. Problem stanowiło także coraz wyższe spożycie alkoholu: na terenie starostwa sanockiego było 158 karczem, 4 gorzelnie i 3 browary, natomiast na terenie starostwa krośnieńskiego 100 karczem, 4 gorzelnie i 2 browary<sup>8</sup>.

Bardzo wolno rozwijający się przemysł nie mógł wchłonąć takiej ilości niewykwalifikowanej siły roboczej ze wsi. Nadmiaru ludności nie mogły przyjąć także miasta. W Galicji w 1870 roku w miastach powyżej 10 tysięcy zamieszkiwało 5,6% ludności, natomiast w 1910 roku 13,1%, w Królestwie zaś w tych samych latach 8,6% i 18,6%<sup>9</sup>.

Gdy na taki grunt dotarła agitacja pośredników pracy z innych państw spotkała się z przychylnym odgłosem. Nadzieja i chęć poprawy losu, naturalna dla każdego człowieka, a niemożliwa do osiągnięcia przez większość mieszkańców zacofanej gospodarczo Galicji tłumaczy w dużym stopniu ryzykowny nieraz wyjazd z rodzinnej wsi. W wielu przypadkach, głównie poza przymusem ekonomicznym, na decyzje o emigracji wpływały także czynniki emocjonalne. Dla pokolenia, które pamiętało czasy poddaństwa i pańszczyzny okazją wyjazdu stanowiła zaspokojenie tęsknoty za wolnością. Dla jednych przez emigrację realizowała się chęć przeżycia jakiejś

przygody, dla innych była to forma uchylenia się od służby wojskowej.

Jednym z istotnych elementów kształtowania się kierunków przemieszczeń ludności była polityka imigracyjna poszczególnych państw. Najbliższym państwem, do którego emigrowano z zaboru austriackiego i rosyjskiego było państwo niemieckie. Osadnictwo miało stosunkowo mały zasięg terytorialny - zamieszkiwano głównie pogranicze. Nie było krępowane polityczno-administracyjnymi przepisami; między Austrią a Prusami nie obowiązywały paszporty. Według danych pruskich w 1884 roku liczba emigrantów polskich wynosiła 39 tys.<sup>10</sup>. Zdecydowana zmiana polityczna nastąpiła w 1885 roku; na podstawie rozporządzenia pruskiego ministra spraw wewnętrznych z 26 III i 26 VII zarządzono wysiedlenie Polaków przebywających bez odpowiednich zezwoleń z równoczesnym zamknięciem granicy dla dalszej emigracji<sup>11</sup>. W latach 1885-7 wysiedlono blisko 26 tysięcy Polaków do Rosji i Austrii<sup>12</sup>. Został w ten sposób zakończony etap osiedleńczej migracji ludności polskiej. Działania te zlikwidowały dopływ taniej siły roboczej ze wschodu. Naciski junkrów i przemysłowców doprowadziły do wydania rozporządzenia<sup>13</sup>, które zezwalało na sezonowe dopuszczenie robotników z ziem polskich zaboru austriackiego i rosyjskiego. Wyjazdy „na saksy” stanowiły największy odsetek migracji sezonowych do Niemiec. Pruska „centrala robotnicza”, działająca pod patronatem rządu, wydała Polakom w latach 1909-1910 83 447 zezwoleń na pracę sezonową (65 493 do pracy w rolnictwie i 17 954 w przemyśle)<sup>14</sup>.

Kolejnym państwem europejskim, do którego kierowała się fala emigracji z ziem polskich była Francja. Polityczną emigrację popowstaniową stopniowo zastępowała zarobkowa. Emigrant musiał posiadać tylko paszport i francuską wizę. W 1913 roku emigracja polska liczyła ok. 18 - 22 tys. (w tym 10 tys. górników pracujących w departamentach: Nord i Pas-de-Calais). Polityka imigracyjna Francji od 2 połowy XIX wieku zdeterminowana była powolnym wyludnianiem wsi, dlatego Francja zgłaszała duże zapotrzebowanie na siłę roboczą, zwłaszcza niewykwalifikowaną, w rolnictwie.

Głównym jednak celem masowych emigracji Polaków był kontynent amerykański: Stany Zjednoczone, Kanada, Brazylia i Argentyna. Początkowo w polityce imigracyjnej Stanów Zjednoczonych dominowała tendencja do wprowadzania znacznych ułatwień przy przyjazdach, nabywaniu ziemi i naturalizacji. Ustawa z roku 1862<sup>15</sup> zezwalała na bezpłatne uzyskanie działki ziemi pod warunkiem osiedlenia na stałe - każdy mężczyzna, który w chwili przybycia do USA ukończył 21 lat, był obywatelem Stanów Zjednoczonych lub złożył deklarację, że ubiega się o takie obywatelstwo. Lawinowo narastająca fala imigracyjna zmusiła władze do wprowadzenia syste-

mu jej selekcji i ograniczania. Zaczęto wprowadzać kryteria rasowe<sup>16</sup> lub społeczno - polityczne (przestępcy, prostytutki, „wywrotowcy” - ludzie mogący obciążyć opiekę społeczną), robotników niewykwalifikowanych<sup>17</sup>. O możliwości przekroczenia granicy decydował urzędnik imigracyjny. Wprowadzono także podatek imigracyjny - tzw. head-tax wynoszący w: 1882 roku 0,50\$, 1885 - 1\$, 1903 - 2\$, 1907- 4\$. W 1907 roku ograniczono imigrację poprzez wprowadzenie wymagań dotyczących standardu pomieszczeń na statkach; miało to na celu skierowanie inicjatywy przedsiębiorstw okrętowych na inne kraje kontynentu amerykańskiego.

Polityka imigracyjna Kanady była bardzo liberalna, ale w roku 1886 zaczęto wprowadzać elementy selekcji, która początkowo dotyczyła tylko niezdolności do samodzielnego utrzymywania się (np. ociemniaли, chorzy itp.). Do uzyskania wizy potrzebne było świadectwo zdrowia, moralności oraz odpowiednia kwota pieniężna - ustalana corocznie od 10 - 25\$ kanadyjskich. Przełom wieków to realizacja planu zasiedlania prowincji zachodnich rolnikami z Europy<sup>18</sup>. Osadnik, który ukończył 18 lat, za opłatą 10\$, otrzymywał działkę ok. 60 ha. Po realizacji przedsięwzięcia zaczęto wprowadzać określone regulacje mające na celu ograniczenie imigracji. W 1910 roku wprowadzono kontrolę zdrowotną oraz zaostrzono wymogi dotyczące przewozu statkami pasażerskimi.

Władze Brazylii dążyły do kolonizacji Parany i Santa Caterina. Rozpoczęto tworzenie dogodnych warunków ekonomiczno - prawnych rozwijając równocześnie propagandę w krajach europejskich. Na ziemiach polskich kolportowano „List do Polaków” gubernatora Parany Alfredo d’Escragnolle z 1885 roku wzywający do osiedlania się w Brazylii. Ofiarowano imigrantom pomoc finansową, działki pod uprawę, wymagając zadeklarowania chęci wykonywania zawodu rolnika. Preferowano rodziny wielodzietne. Duże znaczenie odegrał dekret z 1890 roku, który zapewniał bezpłatną podróż i utrzymanie na koszt rządu do pierwszych zbiorów. Dekret przyczynił się do tzw. pierwszej „gorączki brazylijskiej” na terenie Królestwa Polskiego<sup>19</sup>. Argentyna prowadziła liberalną politykę imigracyjną. Proponowała szeroko zakrojoną pomoc państwa: kredyty na przyjazd, pożyczki na zagospodarowanie i działki za minimalną opłatą. Warunki życia na oferowanych ziemiach nie sprzyjały jednak rozwojowi kolonizacji.

Specyficzny podział administracyjny Galicji, dorywczo gromadzone dane urzędowe, dotyczące wydawania zezwoleń na wyjazdy, w znacznym stopniu utrudniają oszacowanie faktycznego rozmiaru emigracji. Początkowo władze nie były zainteresowane wyjazdami mieszkańców. Od momentu, gdy ruch zaczął przybierać na sile, napotykał na coraz większe przeszkody

ze strony władz krajowych. Obawiano się, że odpływ dużej ilości mężczyzn przyczyni się do podrożenia pracy, co nie leżało w interesie właścicieli ziemskich. Władze Galicji skłaniały się do ograniczania liczby wydawanych paszportów, co z kolei powodowało nielegalne opuszczanie kraju. Nielegalni emigranci zazwyczaj udawali się do Wiednia, gdzie wykupywali karty okrętowe do Ameryki. Przedstawiciele towarzystw okrętowych, dążących do maksymalizacji zysków nie przejmowali się brakiem paszportu. Niektórzy podróżowali pieszo do Hamburga, nielegalnie przekraczając granice narażając się na dodatkowe opłaty, byli okradani przez nieuczciwych przewodników, niejednokrotnie wpadali w ręce oszustów, którzy pozbawiali ich całej posiadanej gotówki. Taka podróż trwała nieraz kilka miesięcy i wiązała się z poważnym ryzykiem aresztowania przez policję w portach niemieckich, brytyjskich oraz deportacji z Ameryki. Wszyscy byli umieszczani w domach dla ubogich, a następnie odsyłani do granic Austrii. Pomimo tego niektórzy kilkakrotnie ponawiali próby wyjazdu. Sumy przesyłanych z Ameryki dolarów, stanowiących symbol bogactwa „kraju mlekiem i miodem płynącego”, przyjeżdżający z emigracji, którzy dorobili się i kupowali ziemię, budynki, całe gospodarstwa, rozpałały wyobraźnię. Były także wspólne „męskie” rozmowy w karczmie i pośrednicy oferujący tanią „szifkartę”. Napływające listy opiewały piękno Ameryki; wspaniałe zarobki i panujący tam dobrobyt. Bo przecież każdemu się powiodło, każdy chciał być poczytywany przez mieszkańców swojej wsi jako człowiek potrafiący dać sobie radę w każdej sytuacji. Rosło jego znaczenie, a zazdrość sąsiadów dawała ogromną satysfakcję.

Powiaty polityczne	1880 - 1890	1890 - 1900		1900 - 1910		Razem 1880 - 1910
	1	2		3		4
	100 %	% wzrost 2 do 1 o		% wzrost 3 do 2 o		
Krosno	3 554	8 088	127,6	11 564	43	23 206
Sanok	3 462	7 678	121,8	13 869	80,6	25 009

Powiaty Krosno i Sanok były widocznymi przykładami dynamicznego wzrostu fali emigracji oraz jej wpływu na przyrost naturalny.

### Emigracja z powiatów Krosno i Sanok w latach 1880 - 1910<sup>20</sup>

Liczba ludności emigrującej z powiatów Krosno i Sanok rosła w bardzo szybkim tempie. Lata osiemdziesiąte XIX wieku to początek wielkiej fali emigracyjnej. Największy skok ilościowy nastąpił pomiędzy 1. a 2. okresem



Powiaty	1880 - 1890		1890 - 1900		1900 - 1910		1880 - 1910	
	ilość	%	ilość	%	ilość	%	ilość	%
Krosno	6 130	7,8	5 648	6,9	635	0,8	12 413	14,9
Sanok	8 353	8,8	8 248	8,0	5 088	4,7	21 689	19,9

obliczeniowym - w powiecie sanockim wynosił 121,8%, krośnieńskim aż 127,6%. Dynamika wzrostu wyjazdów ludności w 3. okresie znacznie spadła, ale w dalszym ciągu szybko rosła w liczbach bezwzględnych. Doprowadziło to do poważnego spadku przyrostu naturalnego, a co za tym idzie - zmniejszenia się przyrostu ogólnego ludności.

### Przyrosty ludności w poszczególnych dziesięcioleciach 1880 - 1910<sup>21</sup>

W powiecie sanockim szybki wzrost emigracji w okresie 1880 - 1910 doprowadził do znacznego zmniejszenia się przyrostu ludności - pomiędzy okresami 1890 - 1900 a 1900 - 1910 o połowę. Proces ten był jednak najbardziej widoczny w powiecie krośnieńskim. Jeżeli w latach 1880 - 1890 średnia przyrostu ludności wynosiła 7,8%, to w okresie 1900 - 1910 spadła drastycznie do 0,8%. Spowodowane to było przede wszystkim emigracją dużej liczby mężczyzn najaktywniejszych biologicznie.

Nowa sytuacja - wyjazd znacznej liczby mężczyzn, napływ środków finansowych doprowadzających do usamodzielniania się ekonomicznego gospodarstw a w związku z tym podrożenie siły roboczej - niepokoiły zarówno właścicieli ziemskich, jak i władze.

Intensywność emigracji do Stanów Zjednoczonych w dużej mierze zależna była od panującej tam sytuacji ekonomicznej. Rozwój gospodarczy, a co za tym idzie wzrost możliwości znalezienia pracy - powodował wzmożoną liczbę wyjazdów, natomiast kryzys - do znacznego ich spadku. Władze Galicji starały się uświadomić osobom mającym zamiar emigrować zależności pomiędzy tymi procesami. Rada Namiestnictwa wydawała okólniki, informujące o bezrobociu i innych zagrożeniach. Okólnik z 11 X 1894 roku nakazywał starostwu w Sanoku poinformować mieszkańców mających zamiar emigrować o kryzysie gospodarczym w Stanach Zjednoczonych i wiążącym się z tym wysokim bezrobociem. Ludzie, którzy nie mogli otrzymać pracy przyjeżdżali do Waszyngtonu, gdzie powiększali liczbę bezrobotnych. Władze uznały, że należy zahamować falę emigracji poprzez informację o tej sytuacji. O trudnym położeniu wychodźców z Galicji informował w 1894 roku konsul austriacki w Nowym Jorku zaniepokojony artykułami w prasie oraz dużą liczbą osób zwracających się o wsparcie finansowe.

W Buffalo ponad 500 robotników polskich z Galicji było bez pracy, a przeszło 200 rodzin znajdowało się w bardzo trudnej sytuacji materialnej, utrzymując się wyłącznie z dobroczynności publicznej. Chorych i niezdolnych do pracy wysłano już do ojczyzny. Organizowane zbiórki pieniężne nie wystarczały jednak na dalszą akcję. Władze zwracały się o przeprowadzenie przez starostwa zbiórki pieniężnej, aby umożliwić emigrantom przebywającym w Buffalo powrót do Galicji<sup>22</sup>.

Pisma z 22 września 1904 i 24 marca 1905 informowały o zastrzeniu przepisów stosowanych przez amerykańskiego komisarza do spraw emigracji w Ellis Island. Rygorystycznie będzie przestrzegana suma wymaganej gotówki oraz posiadanie biletu do miejsca przeznaczenia. Zejście na ląd będzie również możliwe za poręczeniem przez misję lub towarzystwo dobroczynne. Bez spełnienia tych warunków nastąpi deportacja do Europy. Namiestnictwo we Lwowie uznało, że należy liczyć się ze wzrostem ilości deportacji i dlatego nakazało przygotowanie się na taką sytuację oraz zawiadomienie za pośrednictwem urzędników mieszkańców wszystkich gmin<sup>23</sup>.

Starostwo w Sanoku pismem z dnia 10 czerwca 1910 roku informowało wszystkie zwierzchności gminne o zastrzeniu przepisów imigracyjnych w Kanadzie. Została podwyższona kwota, którą obowiązany był posiadać emigrant, oraz musiał być sprecyzowany cel podróży - zagwarantowanie miejsca pracy lub utrzymania przez krewnych, ponieważ władze kanadyjskie obawiały się zwiększenia nakładów finansowych na opiekę nad ubogimi<sup>24</sup>.

Administracja starała się (pismem z dnia 28 kwietnia 1905 roku) przeciwdziałać agitacji mającej na celu propagowanie emigracji do brazylijskiego stanu Sao Paulo. Namiestnictwo uznało, że sytuacja, w której znaleźli się osadnicy jest niezgodna z obietnicami werbowników. Warunki bytowania są tam bardzo trudne, osadnicy cierpią głód i choroby. Należy zwrócić uwagę potencjalnym emigrantom, że realia rozmiągają się ze stanem faktycznym<sup>25</sup>.

Władze zaczęły dostrzegać nowe zagrożenia wraz ze wzrostem i trwaniem emigracji. W przypadku śmierci emigranta, w celu uzyskania odszkodowania lub spadku, sprawa musiała być załatwiona przez osobę przebywającą w Stanach Zjednoczonych. Pełnomocnikami zostawali nie tylko krewni, ale także osoby bliżej nieznanne, co doprowadzało do wielu nieprawidłowości i oszustw. Aby tego uniknąć C.K. Namiestnictwo we Lwowie poleciło pismem z dnia 10 czerwca 1910 roku starostwu w Sanoku poinformowanie mieszkańców, że w takich sytuacjach należy korzystać z pośrednictwa służb konsularnych, a osobom nieznanym cofnąć pełnomocnictwa<sup>26</sup>.

Sytuacją emigrantów interesowały się także partie polityczne. Polskie Stronnictwo Ludowe domagało się opieki nad emigrantami. Doprowadziło

w 1908 roku do utworzenia w Galicji Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego<sup>27</sup>. Celem działalności Towarzystwa była wszechstronna pomoc oraz utrzymywanie stałego kontaktu z emigrantami. Dążono, aby jak najwięcej emigrantów powracało w swoje ojczyste strony, natomiast w obcych krajach nie zatracali polskości. Starano się w różnorodny sposób oddziaływać na środowiska polonijne utrzymując z nimi stały kontakt.

Emigranci „ciągnęli do swoich”, osiedlali się w miejscowościach, gdzie już mieszkali Polacy - „wśród swoich zawsze raźniej”. Pierwszy okres pobytu w nowym kraju był zawsze trudny. Adaptacja do nowych warunków, a przede wszystkim nieznanomość języka to pierwsze bariery pokonywane w różnym czasie. Brak kwalifikacji, trudności w osiedleniu się, znalezieniu pracy i zaczynanie od najniższych stawek - to wielka próba charakteru i wytrwałości, z której nie wszyscy wychodzili zwycięsko. Skupiska Polaków zaczynały się konsolidować, wytwarzać własne struktury kulturowe, religijne. Bardzo ważną rolę integrującą spełniał Kościół katolicki. Chłopi, z natury głęboko wierzący, w trudnych chwilach właśnie tam szukali oparcia i nadziei. Budowano kościoły, organizowano polskie parafie oraz towarzystwa np: „Towarzystwo Rycerzy Polskich” pod opieką Matki Boskiej Częstochowskiej, „Towarzystwo Ułanów Polskich” pod opieką Matki Boskiej Nieustającej Pomocy.

Specyficzną rolę odgrywała prasa Polonii, która się szybko „amerykaniżowała” (cechował ją ostry i personalnie polemiczny charakter wypowiedzi), zachowując specyfikę regionu, z którego wywodzili się autorzy. Zainteresowanie czytelnictwem było znacznie wyższe niż w kraju. Dzięki prasie otrzymywano informacje z wszystkich ziem polskich, o kulturze i historii bez skrępowania żadną cenzurą. Prasa stanowiła także element więzi z krajem. Zasady funkcjonowania systemu prasowego w Galicji były zbliżone do warunków państw demokratycznych. Dlatego w prasie galicyjskiej mogły być publikowane bez ingerencji cenzury listy prywatne i kierowane do redakcji różnych czasopism. Listy drukowano na łamach „Wieńca i Pszczółki”, „Przyjaciela Ludu”, „Zarania” i innych czasopism. Docierały z różnych stron świata. Przedstawiały trudny los zagubionego w obcych krajach polskiego chłopca i sposób, w jaki poradzi sobie w życiu. Chcieli przestrzec udających się na emigrację przed przygodami i nieszczęściami, których doświadczyli w czasie podróży. Przykładem jest list Michała Stysia z USA opublikowany w „Przyjacielu Ludu” z 1 X 1899 roku<sup>28</sup>: - „z gminy Jedlicza, powiat Krosno, wyszło nas do Ameryki północnej 25 osób, w tem 15 mężczyzn, reszta dziewcząt i kobiet, w wieku od 15 do 35 lat, najzdolniejsi do pracy i wojska”. Emigracja z tego terenu rozpoczęła się w 1883 roku kilku-

letnimi wyjazdami w celu polepszenia sytuacji materialnej. Pan Styś zakupił morgę gruntu i nie mógł zwrócić długu. Wyjazd do Ameryki uznał za najwłaściwsze rozwiązanie. Ponieważ starosta krośnieński odmówił wydania paszportu opuścił kraj nielegalnie. Po zebraniu odpowiedniej sumy pieniędzy miał zamiar wrócić do rodzinnej wsi. Przez cały okres pobytu w Ameryce interesował się sprawami swojego regionu, czytał „Przyjaciela Ludu”, a w liście agitował za masowym udziałem w wyborach, uznając to za drogę do polepszenia sytuacji w kraju. Należy zwrócić uwagę, że listy nadsyłane były przez chłopów, którzy potrafili pisać, oni byli zazwyczaj w lepszej sytuacji materialnej niż analfabeci. Na grunt amerykański Polacy przenieśli wszystkie pozytywne jak i negatywne cechy i animozje. Z Galicji przede wszystkim niechęć chłopów do szlachty, walkę Kościoła z ruchem ludowym a także podział na „narodowców” i „wszechpolaków”. Działacze organizacji związkowych i politycznych pracowali w dalszym ciągu tworząc komórki swoich partii - „Związku Narodu Polskiego”, „Związku Młodzieży Polskiej”, Polskiego Stronnictwa Ludowego czy „Partii Socjalistycznej”. Interesowali się życiem politycznym i przemianami w regionie, z którego emigrowali. Starali się kontynuować prenumeraty czasopism ukazujących się na ziemiach polskich. Ludowcy prenumerowali zazwyczaj „Przyjaciela Ludu”, i „Zaranie”. Emigranci w różny sposób wspierali działania swoich rodaków. Organizowano zbiórki pieniężne, wieczorki taneczne, z których dochód przekazywano na różne cele w Galicji i Królestwie. Sympatycy Polskiego Stronnictwa Ludowego z Bostonu z inicjatywy m. in. Wojciecha Urbanka z Odrzykonia pow. Krosno zebrali 21\$ i 65 c. i przesłali na „koszta politycznej oświaty ludu”. Pod listem podpisani byli między innymi: W. Michalkiewicz z Odrzykonia, F. Ryfa z Bukowska powiat Sanok<sup>29</sup>. Organizowano także uroczystości patriotyczne np. w 1904 roku w Holyoke w USA obchody rocznicy wybuchu powstania listopadowego zgromadziły około 2000 Polaków, Sokół Polski z Somerville 29 IV 1906 roku zorganizował obchody rocznicy bitwy pod Raclawicami<sup>30</sup>.

Przedstawione były także negatywne zachowania. Pan Antoni W. z Pensylwanii w liście opublikowanym w „Wieńcu i Pszczółce” z 15 X 1911<sup>31</sup> roku opisuje stosunki panujące pomiędzy różnymi narodowościami: „Galicjanie odznaczają się tu przeważnie nałogiem pijaństwa, trzymając się przysłowia: „na frasunek, dobry trunek” oraz „używaj świata, póki służą lata”. Niektórzy dobrze zarabiają, ale większą część przepijają”. Po pijanemu dochodzi do bójek, a w konsekwencji do procesów sądowych. Tracą pieniądze na adwokatów, tłumaczy i koszty sądowe, a sędziowie skargi tego typu zazwyczaj odrzucają. Jeżeli już dojdzie do wyroku to są niskie grzywny lub kaźń

się przeprosić. Pomimo tego sądzą się w dalszym ciągu bez względu na ponoszone koszty - „racja musi być po mojej stronie”.

W odróżnieniu od lat 1850 - 60, kiedy wyjazdy na inne kontynenty stanowiły nikły procent ogółu emigrantów, od lat 70. ubytki ludności w Galicji spowodowane były głównie wyjazdami za ocean. Zmieniała się zasadniczo przyczyna wyjazdów. W pierwszej połowie XIX wieku emigracja miała podłoże polityczne, wyjeżdżała szlachta, natomiast w drugiej połowie, po przeprowadzeniu reform uwłaszczeniowych, głównie emigrowali chłopci z przyczyn ekonomicznych. Z zaboru rosyjskiego emigrowano w obawie przed represjami carskimi oraz ze względu na sytuację ekonomiczną, natomiast z Galicji, po uzyskaniu autonomii, główną przyczyną emigracji było podłoże ekonomiczne. Nadmierna liczba rąk do pracy doprowadziła, że w Galicji była najtańsza siła robocza. Skutkiem tego zaniechano wprowadzania mechanizacji, co spowodowało zacofanie gospodarcze. Emigracja w dużej mierze zmieniła obraz wsi galicyjskiej, wpłynęła na ukształtowanie się typu światłego i przedsiębiorczego chłopca - emigranta rozporządzającego znaczną sumą pieniędzy, uzbieraną kosztem wieloletniej pracy i wyrzeczeń. Pieniądże nadsyłane zza oceanu<sup>32</sup> przyczyniły się w wielu przypadkach do złagodzenia nędzy chłopskiej, a także zasiłały ruch parcelacyjny. Przyspieszyły kapitalistyczną ewolucję wsi galicyjskiej, w czym pewną rolę odgrywali również reemigranci nabywający samodzielne gospodarstwa rolne, w których stosowali nowoczesne metody uprawy ziemi i hodowli.

Władze stanęły przed dylematem, czy ułatwiać emigrację łagodząc konflikty społeczno-ekonomiczne, czy ją ograniczać, ponieważ doprowadzała do wyjazdu aktywnej części społeczeństwa. Widać to w zarządzeniach wydawanych przez władze: z jednej strony troska o obywateli, z drugiej obawa przed powracającymi emigrantami, którzy widzieli efektywniejsze systemy produkcji; dysponując odpowiednimi zasobami finansowymi byli zazwyczaj motorem zmian w swojej wsi.

\*\*\*

Przeprowadzona analiza przyczyn i kierunków emigracji z powiatów Krosno i Sanok nie odbiega zasadniczo od sytuacji w innych jednostkach terytorialnych Galicji. Istnieją jednak duże trudności badawcze wpływające z faktu stosowania w Galicji różnych systemów podziału terytorialnego na powiaty: polityczne, sądowe, skarbowe, które nie zawsze pokrywały się zasięgiem terytorialnym. Nie pokrywały się także z okręgami wyborczymi do Sejmu Krajowego. Zasoby archiwalne są niekompletne, zawierają wyrwy-

kowe dokumenty, co utrudnia w znacznym stopniu kompleksowe spojrzenie na opisywane zjawiska. Dlatego prowadzenie badań demograficznych nad emigracją jest w dalszym ciągu tematem otwartym.

Jerzy Jura

## Przypisy

- <sup>1</sup> E. Kołodziej, Emigracja z ziem polskich i Polonia 1871-1939. Liczebność i rozmieszczenie, s. 13 w: Przeszłość demograficzna Polski. Materiały i studia, nr 18, 1991 r.
- <sup>2</sup> Wiadomości statystyczne o stosunkach krajowych wydane przez Krajowe Biuro Statystyczne pod red. prof. dr. Tadeusza Pitala, s. 62 -63
- <sup>3</sup> Spowodowany m.in. importem do Europy w latach 80-tych dużej ilości taniego zboża z USA i Kanady
- <sup>4</sup> Wiadomości statystyczne.... s. 148
- <sup>5</sup> j. w., s. 142-143
- <sup>6</sup> A. Brożek, Migracje zewnętrzne i przyrost naturalny ludności z ziem polskich na przełomie XIX i XX w. (1870-1913) nr 2/62, s. 16-21
- <sup>7</sup> J. Buzek, Przegląd na wzrost ludności ziem polskich w XIX wieku, Kraków 1915, s. 33-35
- <sup>8</sup> Wiadomości statystyczne o stosunkach ..., s. 50 - 51
- <sup>9</sup> Zieliński , Historia Polski, s. 278
- <sup>10</sup> Bożek Andrzej , Polityka imigracyjna w państwach docelowych emigracji polskiej (1850-1939), s. 121 w: Emigracja z ziem polskich w czasach nowożytnych i najnowszych (XVIII - XX w)pod. red. Andrzeja Pilcha Warszawa 1984
- <sup>11</sup> Bismarck dążył do zmniejszenia liczby Polaków i wzmocnienia żywiołu niemieckiego w prowincjach wschodnich
- <sup>12</sup> Tzw „rugi pruskie”
- <sup>13</sup> Rozporządzenie pruskiego min. spr wewn. z 26.XI. 1890 r.
- <sup>14</sup> H. Diamand, Położenie gospodarcze Galicji przed wojną, Lipsk 1915, s. 105-106
- <sup>15</sup> Homestead Law
- <sup>16</sup> W 1882 pozbawiono Chińczyków możliwości osiedlania się

- 17 Foran Act
- 18 Ustawa z 1903 roku Homestead Act
- 19 A. Brożek, Polityka..., s. 128
- 20 Na podstawie - K. Zamorski, Informator statystyczny do dziejów..., s. 180 - 181
- 21 Na podstawie - j.w.
- 22 Akta miasta Sanoka, WAP Rzeszów Zespół 135 Sygn. 314,
- 23 Akta miasta Sanoka, WAP Rzeszów Zespół 135 Sygn. 314
- 24 Akta miasta Sanoka, WAP Rzeszów Zespół 135 Sygn. 314
- 25 Akta miasta Sanoka, WAP Rzeszów Zespół 135 Sygn. 314
- 26 V Akta miasta Sanoka, WAP Rzeszów Zespół 135 Sygn. 314
- 27 A. Pilch, Emigracja z ziem zaboru austriackiego ..., s. 262
- 28 „Przyjaciel Ludu” nr 28 z 15 X 1899 r., s. 440 - 443
- 29 „Przyjaciel Ludu” nr 27 z 8 VII 1906, s.11
- 30 „Przyjaciel Ludu” nr 21 z 27 V 1906, s. 8-9
- 31 „Wieniec i Pszczółka” z 15 X 1911 nr 42, s. 520 - 522
- 32 szacunkowo roczne sumy pieniężne przesyłane do Galicji z Ameryki wynosiły około 80 mln koron